



Uczyliśmy się języka polskiego w Polsce!

Jak co roku grupa studentów filologii polskiej Państwowego Uniwersytetu Kaliningradzkiego wyjechała do Polski, aby tam doskonalić znajomość języka polskiego. Nasza uczelnia współpracuje m.in. z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie i Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Współpraca ta zaowocowała podpisaniem umów o wymianie grup studenckich w ramach praktyk językowych. Do pobliskiego Olsztyna wyjeżdżają studenci po skończeniu drugiego roku studiów, do miasta Kopernika – po trzecim roku.

Wyróżniający się studenci wyjeżdżają również na letnie kursy języka i kultury polskiej do Lublina, Rzeszowa, a w tym roku po raz pierwszy też do Częstochowy. Oto jak wspominają te wyjazdy.

Virginia Mirosławska, wykładowca języka polskiego na Państwowym Uniwersytecie Kaliningradzkim

Olsztyn

Studiujemy język polski na Uniwersytecie Kaliningradzkim i już od początku naszych studiów (2 lata temu) marzyliśmy o praktyce w Olsztynie. Nareszcie nasze marzenie się spełniło. Kiedy przyjechaliśmy do Olsztyna, byłam po prostu zachwycona. Mimo że na dworze jest jesień, miasto nie straciło swojej urody. Zachwycała mnie czystość na ulicach, sposób zachowania się Polaków. *(Natalia Radkiewicz, III rok)*

Byłam zdziwiona tym, jak Polacy przestrzegają przepisów drogowych. Mogę przechodzić przez ulicę i niczego się nie bać, dlatego że kierowcy zawsze zatrzymują się na zebrecie. Od razu widać różnicę pomiędzy Rosją a Polską.

Jeszcze zauważyłam taką różnicę: bardzo rzuca się w oczy to, że Polki wolą ubierać się w stylu sportowym. Rzadko można spotkać dziewczyny, które byłyby ubrane w klasyczne spodnie, bluzki i pantofle na wysokim obcasie. *(Olga Rybina, III rok)*



Olsztyn. Zamek.

Najbardziej utkwił mi w pamięci pobyt w Murawskich Nadbużnych. Moja nowa polska znajoma zaprosiła mnie do siebie, do Murawskich Nadbużnych, które znajdują się niedaleko Warszawy. Jest to wieś, która leży nad rzeką Bug i właśnie stąd pochodzi jej nazwa. Przekonałam się, że Polacy są prawdziwie gościnnie, mili i życzliwi. Częstoowano mnie różnymi pysznymi polskimi daniami narodowymi. Jadłam smaczny żurek po raz pierwszy i przypadł mi do gustu. *(Irena Bielińska, III rok)*

Toruń

Kto raz tu zawita...

Toruń, jedno z najpiękniejszych historycznych miast Polski, leży nad Wisłą w centrum województwa Kujawsko-Pomorskiego w miejscu krzyżowania się prastarych szlaków handlowych, od blisko 800 lat kultywuje tradycyjną gospodarność i otwartość na świat.

Toruń należy do najbardziej atrakcyjnych pod względem turystycznym miast środkowej Europy. Do miasta przyjeżdża każdego roku prawie 2 mln. turystów z Polski i zagranicy. We wrześniu 1994 roku, zarządzeniem Prezydenta RP, Toruń został uznany za jeden z pomników historii Polski, a 4 grudnia 1997 roku został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO.

W Toruniu urodził się Mikołaj Kopernik. Jego imię nosi założony w 1945 roku uniwersytet – jeden z najlepszych w Polsce ośrodków naukowych i badawczych. Na UMK studiuje ponad 35 tys. studentów. To dzięki nim Toruń jest miastem ludzi młodych. Na tym uniwersytecie (na Wydziale Filologicznym) studiowałyśmy przez dwa tygodnie lipca w ramach praktyki językowej w Polsce.

Poza centrum akademickim gród Kopernika pełni również funkcję jednego z największych ośrodków kulturalnych regionu. Co rok odbywa się tu ponad 1000 różnorodnych imprez kulturalnych m.in.: Festiwal Muzyki i Sztuki Krajów Bałtyckich „Probaltica” i Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Kontakt”.

Miasto należy do Związku miast Nowej Hanzы, współpracuje również z sześcioma miastami bliźniaczymi:



niemiecką Getyngą, holenderską Lejdą, fińską Hämeelinną, rosyjskim Kaliningradem, słowacką Čadcą i amerykańską Filadelfią.

Zabytkowa wieś w środku miasta

Moim zdaniem najciekawszym wydarzeniem w Toruniu była wycieczka do muzeum Etnograficznego. W centrum Torunia, w pasie zieleni otaczającym starówkę, mieści się park etnograficzny. Z kilku regionów Polski północnej przeniesiono tu zabytkowe obiekty drewnianej architektury wiejskiej, pochodzącej głównie z XVIII i XIX w. Zobaczyliśmy ekspozycję budownictwa ludowego Pomorza i Kujaw (chaty, zabudowania gospodarcze oraz młyn). Ekspozycja ta wzbogacona jest obiektami związanymi z zajęciami wodnymi na Wiśle i rybołówstwem wiślanym. Były tam różne łodzie drewniane, sieci, sprzęt do łowienia ryb, kotwice.

W muzeum wysłuchałyśmy też wykładu o historii polskiej odzieży, zobaczyłyśmy wszystkie stroje ludowe. Potem pozwolono nam ubrać się w tę historyczną odzież.

Toruń to miasto, do którego się wraca. Przyjazne dla mieszkańców i gości. Młodzież, ceglane mury obronne, Wisła oraz zieleń tworzą jego klimat, a tętniąca życiem starówka zachęca do rychłego powrotu. Zapewniamy: kto raz tu zawita – zechce powracać.

Czuriejewa Aleksandra, IV rok

Rzeszów

W lipcu razem z dziewczynami z II roku pojechałam do Rzeszowa na kurs języka polskiego zorganizowany przez centrum Kultury i Języka Polskiego dla Polaków z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus”.

O przyjeździe

Przyjechawszy do Rzeszowa cieszyłam się jak dziecko. Nareszcie byłam na miejscu i po ciężkiej drodze i nieprzyjemnym spotkaniu z kontrolą warszawską (musiałyśmy zapłacić karę za